

Michałek, Krzysztof

"Uniwersalne przesłanie Ameryk na wiek XXI" : 50. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów, Warszawa, 10-14 lipca 2000 r.

Dzieje Najnowsze 33/1, 289-291

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ŻYCIE NAUKOWE

„Uniwersalne przesłanie Ameryk na wiek XXI”. 50. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów, Warszawa, 10-14 lipca 2000 r.

W latach 70. XIX w. narodziła się w europejskich środowiskach akademickich koncepcja organizacji kongresów naukowych, których przedmiotem byłby „świat amerykański”. Pierwszy taki kongres odbył się w Nancy w 1875 r., a ostatni, jubileuszowy, bo już 50., w Warszawie w 2000 r. W okresie dzielącym wymienione kongresy zainteresowanie „światem amerykańskim” ulegało przeobrażeniom wynikającym ze zmian w relacjach pomiędzy Starym i Nowym Światem, jak również zmian w stosunkach pomiędzy Ameryką Łacińską i Ameryką anglosaską. Tematyka i kształt merytoryczny kolejnych kongresów odzwierciedlały także zmiany zachodzące w samej nauce. Oprócz geografii, historii, antropologii pojawiły się z czasem nauki polityczne, socjologia, kulturoznawstwo, psychologia społeczna itp. W końcu kongresy odzwierciedlały również dojrzewanie i ewolucję postaw środowisk akademickich krajów Ameryki Południowej i Północnej. Środowiska te, początkowo ustępujące miejsca na kongresach środowiskom europejskim, zaczęły z czasem odgrywać coraz większą rolę, by wręcz zdominować kongresy organizowane pod koniec XX w. Widoczna stała się dominacja wątków latyno-amerykańskich w programie kolejnych kongresów, co spowodowało, że stały się one *de facto* forum spotkań badaczy zajmujących się światem iberoamerykańskim.

50. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów został zorganizowany w Warszawie w rezultacie wygrania przez Uniwersytet Warszawski konkursu na organizację tego spotkania. Amerykanistyka (pojmowana jako badania prowadzone nad krajami obu Ameryk) uprawiana w Uniwersytecie Warszawskim była od lat doceniana przez międzynarodowe środowiska akademickie. Potwierdzeniem tego było przyznanie przez European Association for American Studies (stowarzyszenia europejskich amerykańistów zajmujących się badaniami nad Stanami Zjednoczonymi i Kanadą) prawa do organizacji kongresu tej organizacji w 1996 r. Obradował on pod hasłem „American Culture and Its Impact, 1946-1996” w Warszawie, w marcu 1996 r. W obradach tego kongresu wzięło udział 350 amerykańistów z Europy, USA, a także Meksyku, Japonii i Izraela.

Wybór Warszawy na miejsce 50. Międzynarodowego Kongresu Amerykanistów stanowił zatem zarówno uznanie dla osiągnięć naukowych polskich środowisk amerykańistycznych, jak i możliwości organizacyjnych Uniwersytetu Warszawskiego. Te ostatnie zostały poddane ko-

lejnę bardzo poważnej próbie, w Kongresie bowiem wzięło udział ponad 1600 osób z Europy i obu Ameryk.

Hasło Kongresu — „Uniwersalne przesłanie Ameryk na wiek XXI” zostało wybrane celowo. Po pierwsze chodziło o podkreślenie znaczenia procesów integracyjnych na półkuli zachodniej oraz wpływu owej integracji na stosunki z innymi regionami świata. Celem bardziej doraźnym było zaś uczynienie Kongresu miejscem integracji, a przynajmniej współpracy między środowiskami zajmującymi się badaniami nad Ameryką Łacińską i Ameryką anglosaską. Datę też organizatorzy programu Kongresu znaczny nacisk położyli na obecność zagadnień przekraczających swoim znaczeniem lub wpływem granicę jednego kraju, regionu lub subregionu. Przykładem niech będą sympozja podejmujące takie problemy, jak rozwój demokracji w obu Amerykach — „Democracy in the Americas: Challenges, Threats, Expectations for the 21st Century”, czy procesy migracyjne — „Migrations in the Americas: Experiences, Projections and Theoretical Challenges for the 21st Century”.

Program Kongresu, publikowany w dwóch wersjach językowych — hiszpańskiej i angielskiej — liczył ponad 330 stron. Trudno zatem prezentować go, choćby w zarysie. Warto natomiast zwrócić uwagę na kilka jego cech charakterystycznych. Oto najważniejsze z nich:

1) duża reprezentatywność pod względem podstawowych grup tematycznych. Wśród nich znalazły się: archeologia, antropologia, sztuka, literatura i lingwistyka, religioznawstwo, ekonomia, urbanistyka i rozwój regionalny, badania nad ruchami społecznymi i etnicznymi;

2) duża liczba sympozjów tematycznych — 77;

3) zróżnicowanie form, w jakich realizowano program kongresu: wykłady plenarne, sympozja, obrady „okrągłego stołu”;

4) integracyjny charakter programu rozumiany dwojako: a) integracja tematyczna, a zatem prezentacja wątków wspólnych dla obu Ameryk; b) integracja regionalna realizowana przez wprowadzenie do programu sympozjów i innych przedsięwzięć naukowych organizowanych w krajach Europy Środkowej tuż przed lub tuż po zakończeniu Kongresu, ale z udziałem jego uczestników;

5) połączenie programu naukowego z programem kulturalnym w postaci „Festiwalu Ameryk”. Ten ostatni, obejmując prezentację filmów latynoamerykańskich, wystawy zdjęć i książek, występy grup artystycznych, doskonale współgrał z programem naukowym.

Ponadto warto zauważyć dbałość organizatorów o:

1) zapewnienie należytej oprawy dla Kongresu ze strony władz państwowych (honorowy patronat nad Kongresem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski; skierował on przesłanie do uczestników Kongresu, a następnie gościł znaczną ich grupę w Pałacu Prezydenckim);

2) promowanie badań amerykańskich — przygotowano specjalne wydawnictwa prezentujące dorobek naukowy polskich i środkowoeuropejskich amerykańistów.

Program Kongresu realizowano sprawnie, choć pewnym mankamentem stała się prezentacja większości wystąpień w hiszpańskiej wersji językowej. Utrudniało to udział anglojęzycznej grupy uczestników we wszystkich sympozjach czy wykładach. Prowadziło także do mimowolnie nasuwającego się wniosku, że Kongres — wbrew intencjom organizatorów — zamienił się w forum naukowe badaczy latynoamerykańskich lub zajmujących się wyłącznie Ameryką Łacińską. Wniosek ten nasuwał się także z powodu podawania informacji bieżących w formie komunikatów ustnych wyłącznie w języku hiszpańskim (informacje w formie pisemnej prezentowano w wersji hiszpańskiej i angielskiej).

Większość wystąpień naukowych stała na wysokim poziomie i bez wątplenia mogła stanowić inspirację do podjęcia nowych kierunków badań. Dobrym przykładem może być sympozjum poświęcone środkom masowego przekazu pt. „The Mass Media in the Inter-American Multicultural Environment”. Oprócz referatów odnoszących się do przeszłości lub teraźniejszości, np. prezentujących stereotypy rasowe lub etniczne w telewizji, znalazły się także i te wyraźnie wyznaczające nowe kierunki badań — wpływ internetyzacji na uprawianie polityki w Amerykach. W tym ostatnim przypadku mowa zarówno o polityce pojmowanej w kategoriach mechanizmów mieszczących się w systemie państwa demokratycznego, jak i o znaczeniu Internetu w tworzeniu partyzantki i organizacji terrorystycznych.

Realizacja programu Kongresu przyniosła kilka emocjonujących momentów. Jednym z nich była bez wątpienia dyskusja towarzysząca wystąpieniu profesora Howarda Wiarda (Center for Strategic and International Studies, Washington, D. C., USA) pt. „United States Foreign Policy in Latin America”. Pracownik akademicki, a zarazem wieloletni doradca czterech prezydentów amerykańskich przedstawił zmiany w podejściu Stanów Zjednoczonych i ich mieszkańców do krajów Ameryki Łacińskiej w okresie ostatnich czterdziestu lat. Podkreślał przy tym zarówno znaczenie zmian w ogólnym klimacie międzynarodowym z tego okresu, jak i szybki awans cywilizacyjny społeczeństw latynoamerykańskich. Jego analiza i otwartość w formułowaniu swoich opinii spotkała się z merytoryczną oceną i polemiką europejskich uczestników spotkania i niezwykle emocjonalnymi reakcjami uczestników pochodzących z krajów Ameryki Łacińskiej. W pewnym momencie obrady przypominały wiec polityczny. Przebieg owej konfrontacji był jednak niezwykle pouczający. Świadczył bowiem, jak wielka jest rola „złej historii” w relacjach USA-Ameryka Łacińska i jak wciąż trudno jest przełamywać owe zaszczości. Jednocześnie przebieg tej gorącej debaty skłaniał do zastanowienia nad znaczeniem inicjatyw w rodzaju powołania Północnoamerykańskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (NAFTA) dla przełamania „złej historii” i tworzenia mostów nad podziałami na półkuli zachodniej.

50. Międzynarodowy Kongres Amerykanistów, obradujący w Warszawie w dniach 10-14 lipca 2000 r., stanowił zatem nie tylko niezwykle ważne i bardzo udane przedsięwzięcie w dziejach międzynarodowej i polskiej amerykanistyki, ale także żywe doświadczenie zbiorowe wskazujące na znaczenie tolerancji i otwartości w życiu społecznym i naukowym, bez względu na czas historyczny i region świata, w którym wydarzenia mają miejsce.

Krzysztof Michałek

Warszawa